



Elbląscy strażnicy każdego dnia kontrolują czym palą w piecach elblązańskie. W wyniku przeprowadzonych w dniu wczorajszym kontroli stwierdzono 3 naruszenia art. 191 ustawy o odpadach.

W dniu 14.01.2021r. patrolując ulice Elbląga strażnicy miejscy zauważyli czarny dym wydobywający się z komina domu na jednym z osiedli domków jednorodzinnych. Po wejściu do środka okazało się, że w piecu spalane były płyty meblowe. Starsze małżeństwo powiedziało strażnikom, że używali płyt wyłącznie w pierwszej fazie - do rozpalenia paleniska. Ze względu na wiek i sytuację materialną interwencja zakończyła się tylko pouczeniem. Małżeństwo zobowiązało się do zaprzestania palenia płytami.

Natomiast trzystu złotowym mandatem zakończyła się podobna interwencja w jednym z elbląskich warsztatów samochodowych, w którym strażnicy również zauważyli charakterystyczny dla spalania odpadów dym - podobnie wypalane tam były płyty meblowe.

Najwyższy w dniu wczorajszym mandat w wysokości 500 zł dostał mężczyzna, który spalał przepalony olej. Tym razem uwagę strażników przykuł nie dym, a żarząca się łuna nad kominem świadcząca o spalaniu niedozwolonych substancji.

Okres grzewczy w pełni, stąd przypominamy o zakazie palenia jakichkolwiek odpadów, gdyż zgodnie z obowiązującym prawem jest to wykroczenie, za które grozi nam mandat w wysokości

do 500 zł lub grzywna do 5.000 zł.

W samym 2020 r. Straż Miejska w Elblągu przeprowadziła 717 kontroli instalacji grzewczych. Nałożono 132 mandaty karne na sumę 20.590 zł, skierowano 3 wnioski o ukaranie do Sądu Rejonowego w Elblągu, gdzie w jednym z przypadków sąd wymierzył karę grzywny w wysokości 2.000 zł. W pozostałych przypadkach zastosowano środki oddziaływania wychowawczego.

